

Koniec pięknej przygody reprezentantek Polski. Minimalna porażka w ćwierćfinale MŚ U17

Dobiegła końca piękna przygoda reprezentantek Polski do lat 17 na mistrzostwach świata w Dominikanie. Biało-czerwone po fantastycznej fazie grupowej, w ćwierćfinale przegrały 0:1 z Koreą Północną i po heroicznej walce pożegnały się z turniejem.

Rozgrywane w Dominikanie mistrzostwa świata do lat 17 były dla reprezentantek Polski historycznym wydarzeniem - nigdy wcześniej bowiem nie grały na imprezie tej rangi. Podopieczne trenera Marcina Kasprowicza przystąpiły do turnieju z ogromnymi nadziejami i ambicjami, które zdołały potwierdzić już od pierwszego meczu w fazie grupowej.

Polki miały przed sobą trudne zadanie, bowiem mierzyły się z mistrzyniami z 2014 i dwukrotnymi wicemistrzyniami świata (2010, 2016), czyli Japonkami. Mecz zakończył się bezbramkowym remisem, który jak najbardziej należało traktować jako duży sukces. W drugiej kolejce fazy grupowej biało-czerwone odniosły pierwsze w historii zwycięstwo na MŚ - po bramkach Kingi Wyrwas i Weroniki Araśniewicz pokonały 2:0 Zambię. Dwa mecze, cztery punkty i zero straconych goli - bilans naszych reprezentantek po dwóch spotkaniach był znakomity.

Walkę o awans biało-czerwone stoczyły z Brazylijkami, które potrzebowały zwycięstwa, aby zameldować się w ćwierćfinale. Polkom wystarczył remis i właśnie takim rezultatem zakończył się mecz. Rezultat 0:0 wprowadził polskie piłkarki do fazy pucharowej, a końcowy gwizdek zbiegł się z łzami szczęścia, które od razu pojawiły się na twarzach podopiecznych Marcina Kasprowicza.

- Jestem bardzo szczęśliwa i dumna z całej drużyny. Przez całe spotkanie walczyłyśmy o każdy centymetr na boisku. Oddałyśmy całe swoje serca i spełniamy na tym turnieju marzenia. I wierzymy, że to dopiero początek czegoś wielkiego - oceniła po meczu Magda Piekarska, obrończyni reprezentacji Polski.

W ćwierćfinale poprzeczka była zawieszona na najwyższym możliwym poziomie - naprzeciw Polek stanęły rywalki z Korei Północnej, stawiane w roli głównych faworytek do złotego medalu. Biało-czerwone nie zamierzały chować głowy w piasek i na przestrzeni całego meczu rywalizowały z przeciwniczkami jak równe z równymi. Decydująca była jednak sytuacja z 14. minuty, kiedy to gola na 1:0 i wagę awansu strzeliła Choe Rim-jong.

- Jeśli chodzi o cały turniej, naszą postawę, to czuję dumę. Pokazaliśmy, że jesteśmy dumnym narodem. Wracamy do Polski z podniesionymi głowami. Trzydzieści jeden lat czekaliśmy na ćwierćfinał mistrzostw świata, szkoda że przegraliśmy, ale z nie byle kim - podsumował trener reprezentacji Polski do lat 17.

Dotarcie reprezentantek Polski do ćwierćfinału mistrzostw świata jest znakomitą wynikiem, biorąc pod uwagę, że biało-czerwone debiutowały na tej imprezie. Występ w Dominikanie był również podsumowaniem fantastycznego 2024 roku w wykonaniu naszych zawodniczek. W połowie maja sięgnęły bowiem po brązowy medal mistrzostw Europy, które odbywały się w Szwecji.

Wyniki reprezentacji Polski na MŚ U17 w Dominikanie

Faza grupowa:

- Japonia - Polska 0:0

- Zambia - Polska 0:2 (Wyrwas, Araśniewicz)
- Polska - Brazylia 0:0

Ćwierćfinał

- Korea Północna - Polska 1:0